N.ro 12
D. 13. Stycznia.
NIEDZIELA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Konfederacja w Bezkrólewiu po Janie III. 1697.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dalszy ciąg *Sędziów Pokoiu* mianowanych postanowieniami Rady Administracyjnej z d. 17 Grud: r. z.—*W Woiewództwie Krakowskiem.* Powiat *Kielecki*, X. Bernard Bieńkowski, Ign: Paszkiewicz, Anto: Łempicki. Powiat *Jędrzeiowski*, Jan Hr: Leduchowski, Kazimierz Bystrzanowski, Stani: Wężyk. Powiat *Miechowski*, X. Biskup Tomasz Nowiński, Zygmunt Hr: Russocki, Konst: Popiel. Powiat *Krakowski*, Józef Gostkowski, Felix Zakrzewski, Ign: Trejtler. Powiat *Szkalbmirski*, Michał Walewski, Karól Kempiński, Mich: Tomicki. Powiat *Olkuski*, Jan Buchowski, Józef Łabędzki, Józef Błeszyński. Powiat *Pilecki*, Piotr Gostkowski, Lud: Heppen, Daniel Rajski. Powiat *Lelowski*, Jan Hra: Męciński, Jan Stoiowski, Józef Karoński. Powiat *Szydłowiecki*, Andr: Walichnowski, Wiktor Łaniewski, Adam Jabłoński. Powiat *Stopnicki*, Stanisław Nowakowski, Andrzej Molski, Jan Chronowski. — *W Woiewództwie Sandomierskiem.* Powiat *Sandomierski*, Ign: Zieliński, Teodor Jasiński, Gracjan Baczyński. Powiat *Staszowski*, Lud. Łempicki, Samuel Zieliński, Maxy: Jasiński. Powiat *Opatowski*, Rafał Konarski, Józ: Rechlewski, Adam Konarski. Powiat *Solecki*, Anto: Suchodolski, Kaietan Dobrzyński, Jan Gumuliński. Powiat *Radomski*, Tom: Michałowski, Mich: Skórkowski, Alexan: Wąsowicz. Powiat *Kozienicki*, Stani: Pieniążek, Józef Jaworuicki, Kasper Prazmowski. Powiat *Koniecki*, Filip Libiszewski, Tom: Wolski, Tom: Kielczewski. Powiat *Opoczyński*, Felix Skorkowski, Wincenty Cebulski, Adolf Popiel. Powiat *Szydłowski*, Wojciech Buchowiecki, Stanisław Hadziewicz, Franciszek Wolski.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec *Żyta* zło: od 12 do 13.—*Pszenicy* od 15 do 17. — *Jęczmienia* od 12 i pół do 14. — *Owsa* od 8 do 9. — *Siana* furę iednokonną od 15 do 26; parokonną od 30 do 36. — *Słomy* furę zwyczajną od 6 do 9.

Młockarnia usymplifikowana przez P. *Burna* (Bourne.) Przekonawszy się kilkoletniem doświadczeniem o potrzebie i korzyści wynikających dla gospodarstwa wiejskiego z użycia *Młockarni*, szczególną zwróciłem uwagę na iej usymplifikowanie; jakoż w skutku moich doświadczeń otrzymałem zmniejszenie siły dotąd potrzebnej, w ten sposób, iż para koni średniej siły, może teraz z łatwością utrzymywać młockarnią w ciągłym ruchu. Jednostajne iej poruszenie budowlom bynajmniej nie szkodzi, nie wydaie odgłosu nadzwyczajnego. Można wymłócić 2 snopy na minutę. Nie może się wydarzyć żaden przypadek, choćby z umysłu a w tym razie koszta naprawy nie wyniosą 5 złp. i rzemieślnik najprostszy może naprawiać maszynę w przeciągu 2ch godzin. O Młockarnie i Młynki do wiania udać się można do P. *Burna* przy ulicy Nowo-Senatorskiej N. 477 w *Warszawie* albo w *Łuszczewie* blisko *Błonia* w ekonomji *Pass.* —

Jeden z Obywateli Woiewództwa *Lubelskiego* udzielił nam następuiącą wiadomość: «Lata zeszłego, dla poratowania zdrowia znajduiąc się u wód w *Baden*, pięknego poranku gdym naprzechadzce rozmawiał z iednym z moich współziomków, zbliża się do nas porządnie ubrany mężczyzna mogący mieć lat około 50. Z rozmowy Panów (rzecze po niemiecku) dorozumiewam się, że iesteście *Polacy*, wszakże się nie myle? Nieinaczej (odpowiedziałem) iesteśmy Obywatele Królestwa Polskiego. A więc (znowu rzecze) bardzo proszę, raczcie mi donieść iak się ma szanowna *Kasztelanowa Połaniecka?* Już od 2ch lat nie żyie (odpowiedziałem.) Nie żyie! zawołał, i w tej chwili oczy iego łzami się zalały! Nie potrzebuiecie wiedzieć o moiem nazwisku (rzekł po chwili) lecz powinienem wam donieść, że przed kilkunastu laty, z powodu pewnej smutnej dla domu moiego okoliczności, znajdowałem się w *Warszawie*; wyniszczony, bez znaiomych, stałbym się ofiarą najokropniejszego losu; Imie tej Opiekunki nieszczęśliwych obiło się o moie uszy; udałem się do niej, i otrzymałem tak hojne wsparcie, żem się dostał do moiej ojczyzny, a odtąd, wszystko dla mnie powiodło się najpomyślniej. Proszę was, udajcie się ze mną natychmiast do Kościoła, opłacę za Nabożeństwo żałobne za Duszę tej czcigodnej opiekunki istotnie biednych; z łzami moiemi, które najczulsza wdzięczność wyciska, połączcie modły, o wieczny pokój waszej współobywatelki. Dopełniliśmy żądania wdzięcznego cudzoziemca, byliśmy świadkami iego rozczulenia, iego oddawania hołdu cnocie dobroczynności.»

Z odwołaniem się do ostatniego doniesienia mego, mam zaszczyt uwiadomić, iż pierwsza rycina *Mód Paryzkich* wlitografji moiej już wyszła, nadmieniaiąc iż prenumerata na takowe ieszcze się przyjmuie.— *Braun.*

Dziś zimna stopni 6.—Sanna polepsza się.

W Dzienniku *Petersburskim* umieszczono obszerny Raport Wice-Admirała Hra: *Hejden* przesłany N. PANU o bitwie *Nowaryńskiej*, oraz drugi datowany d. 26 Listopada z *Malty*. Potwierdza ten Raport wszelkie szczegóły już cząstkowo ogłoszone w gazetach, i umieszcza wiele szczegółów dowodzących gorliwości, odwagi i męztwa tak officerów iako też majtków i żołnierzy *Rossyjskich* walczących w tej pamiętnej bitwie. Wice-Admirał tak kończy ten raport. »Niepodobna nieprzypomnieć przy tej sposobności ostatnich słów, które N. CESARZ wyrzekł opuszczaiąc okręt Azow: *Jeżli kiedy zostaniecie zniewoleni do boiu, spodziewam się, iż postępowanie wasze będzie godnem Rossji.* Pamiętne te wyrazy spełniły się w całej rozciągłości. Prawe świadectwo Anglików, i przyięcie tak uprzejme, iakiego doznała eskadra J. C. M. w *Malcie*, są w tej mierze dowodem równie przekonywaiącym, iak chlubnym. Słusznie należy dodać na zaletę Kapitana *Łazarewa*, iż ścisłej karności, w iakiej umiał niezmiennie trzymać ludzi okrętowych, codziennym ćwiczeniom artyllerji i doskonałemu porządkowi we wszystkich częściach służby, przypisać wypada pomyślny skutek, z iakim *Azow* przyłożył się do porażki i zniszczenia nieprzyiaciela. Wystrzały iego wybornie wymierzane zatopiły 2 wielkie fregaty i korwetę, ogołociły z masztów okręt Srodziałowy, który potem wyleciał na powietrze, i nakoniec zniszczyły dwumostową fregatę, na której powiewała bandera *Tahir* Baszy, naczelnego dowódcy eskadry Tureckiej, a która spaliła się nazaiutrz, i według wyznania samego *Tahir* Baszy, z 600 ludzi, którzy się na niej znajdowali, miała 500 zabitych i ranionych. Z 60 statków woiennych, które składały flottę *E-*

gipską, pozostała tylko iedna fregata i blisko 15 lekkich statków, które według podobieństwa do prawdy nie będą mogły być użyte do żeglugi na morzu. Bardzo łatwo byłoby zniszczyć ie w niespełna dwóch godzinach. Nie chcieliśmy ich ruszyć, aby dać ieszcze dowód *Turkom*, iż tylko broniliśmy się, nie zaś zaczepialiśmy. W ogólności, strata w ludziach na eskadrze *Turecko-Egipskiej* miała być ogromna i może się liczyć od 6 do 7 tysięcy. — Z listy ludzi poległych i ranionych na eskadrze *Rossyjskiej* w bitwie *Nowaryńskiej*, okazuie się, iż było zabitych 2 officerów i 57 majtków; ranionych zaś: 18 officerów i 121 majtków.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Lord *Kochran* ściga rozbojnicze okręty Greckie, kilka takowych iuż zniszczył, a niektóre ratowały się ucieczką.— Chrześcjanie mieszkaiący w *Nowarynie*, *Modonie* i *Koronie* dotąd doznaią spokojności, a nawet Turcy grzecznie się z nimi obchodzą. *Ibrahim* kazał rozstrzelać 3ch Turków którzy zamordowali Greka. To zdarzenie zadziwiło niezmiernie tak Chrześcjan iak Muzułmanów. — Pod *Maltą* na kotwicach znajduie się znaczna liczba okrętów Angielskich, są oraz i Francuzkie. — W Niemczech w wielu miejscach usiłuią znieść zwyczaj winszowania *Nowego roku*.

Niedawno w *Paryżu* umarł staruszek maiący lat 80, który od dzieciństwa niemiał żadnego zatrudnienia; iedynym iego sposobem utrzymania życia był wesoły humor; ubiegano się codziennie aby go mieć na obiedzie, na wieczorze, na wszelkich zabawach i t. p. a że przestawał na małem, żył swobodnie nazywaiąc się naj szczęśliwszym z ludzi. Nigdy on niepotrzebował pieniędzy; dostawał odzieź w podarunku na nowy rok, na imieniny etc, stół go oczekiwał codziennie w kilkunastu domach, mieszkania nie miał, bo gdzie był na wieczorze, tam został i na nocleg; nawet służący w domach gdzie bywał, starali się gorliwie usługiwać, bo gdy go ubierali i rozbierali, bawił ich wesołemi powiastkami. Nie miał nieprzyiaciół, bo o nic się nie starał, i nikomu nie zazdrościł, a przytem miał czerstwe zdrowie. Zaziębił się w czasie ostatnich mrozów, czekaiąc w Kościele na wesele swych przyiaciół i to stało się przyczyną iego zgonu.—

Artykuł nadestany.— Są ludzie, których cnota, niedaiąc obszernego blasku, widzianą bywa zaledwie od najbliższych sąsiadów. Takim był zmarły przed kilką dniami ś. p. *Antoni Fiiałkowski* Naczelnik Wyd: Miast w Kom: Rz: Spraw Wewn: i Pol: który, im staranniej unikał za życia aby o nim głośno mówiono, tem więcej stał się godnym publicznego po zgonie wspomnienia. Urodził się około r. 1778, i iak sam wyznał w ostatniem rozporządzeniu, rzucony w młodości swoiej na los, winien był dobrym skłonnościom któremi go Opatrzność udarowała, że uniknął zepsucia i poszedł drogą cnoty. Do tego pełnego Chrześcjańskiej pokory wyznania, słusznie należy przydać, że strzegł się przez całe życie obrazy własnego sumienia, o czem świadczyła ciągle pogodna spokojność umysłu, iaśnieiąca szczególniej w ostatnich chwilach życia, gdy nieuchronnego zgonu oczekiwał. Pierwsze lata młodziencze poświęcił ojczyźnie z orężem w ręku, wprawdzie na krótki czas, lecz w chwili największego iej niebezpieczeństwa. Póżniej chcąc być użytecznym Kraiowi iak mógł, oddał się wychowaniu kilku Obywatelskich Synów i dopełnił ściśle ważnych obowiązków dobrego nauczyciela. Bóg dźwignął Ojczyznę, a ś. p. Antoni Fiiałkowski gotów znowu iej służyć, przyiął publiczne obowiązki w zawodzie Cywilnym, w którym, przez pracę, szczere zamiłowanie powinności i nieskazitelne postępki, dosłużył się stopnia Naczelnika Wydziału, na nim zaś, z iaką pracował gorliwością, z iak gruntownym sądem o rzeczach poruczone sobie interessa rozstrząsał, wiedzą najlepiej ci, którzy byli codziennemi świadkami iego urzędowych czynności. Prywatne iego życie, mało komu znaiome, przedstawia równie piękny obraz cnotliwego człowieka. Pominę szczerość i życzliwość iaką miał dla swych przyiacioł, przywiązanie

i szacunek które okazywał dla dobrej Małżonki, iego łagodność dla służących, rzetelność dla wszystkich; ale niewolno mi zamilczeć całkowitego wylania się dla uboższej rodziny, połączonego częstokroć z wielą przykrościami. Wzgląd na osoby, zabrania wymieniać szczególnych dobrodziejstw iakie świadczył, ograniczę się przeto na wskazaniu najjawniejszego o tem świadectwa, że pomimo największe ograniczenie potrzeb życia, żadnego prawie po 30letniej pracy swoiej niezostawił funduszu, a z maleńkiej iaka została kwoty, przeznaczył ieszcze dożywotnie wsparcia iednemu z Członków rodziny. J ten iest krótki rys życia cnotliwego człowieka, skreślony lubo niedokładnie, dla usprawiedliwienia żalu tych, którzy płaczą iego straty. — J. J...

DONIESIENIA.

Osoba płci męzkiej, opatrzona świadectwem otrzymanego stopnia Magistra Filozofji, tudzież moralnego sprawowania się przez czas pobytu w tutejszym Uniwersytecie, życzy zaiąć się w Warszawie usposobieniem Dzieci do klassy 5tej we wszystkich naukach, w matematycznych zaś i fizycznych do złożenia examinu kwalifikacyjnego; zaiąć się także może korrepetycią lekcji. Wiadomość przy ulicy Jezuickiej Nr 70 na 2m piętrze.

☞ Jan Bogumił Blande utrzymuiąc Gospodarstwo na Saskiej Kępie, przeniósł takowe do Przedmieścia Pragi, iak dawniej tak i teraz będąc gotów na usługi Prześ: Publi:, ma za powinność donieść że w dniu dzisieiszym w mieszkaniu swoiem w Przedmieściu Praga Nr 375 w domu Papińskich zwanym, wydaie Bal Przyiacielski z sutą muzyką, na który zaprasza łaskawych Przyiaciół i Szanowną Publiczność, zaręczaiąc za rychłą usługę i mierną cenę napoiów i iadła.

Uwiadamia się publiczność, iż w dniu 14 m. ir. b. o godzinie 10tej zrana w Warszawie przy ulicy Rybaki Nr 2528, prowenta tegoż domu w roczną dzierżawę od nowego r. 1828. przez publiczną Licytacją wypuszczone będą. Licytacja prowentu rzeczonego domu od summy złp. 380, rocznie ustanowionej, zaczynać się będzie. Warunki na miejscu ogłoszone zostaną. — *Tomasz Dydyński K. T. C. W. M.*

W dniu 14 m. ir. b. o godzinie 10tej rano w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 457, sprzedane będą różne meble zaś o godzinie 3ciej po południu na Targu Rynku Nowego Miasta różne ruchomości. — *Franciszek Rydecki K. S.*

Jest potrzebny Ogrodnik na Prowincją o mil 3 od Warszawy, opatrzony w dobre świadectwa. Wiadomość pod Nr 2239, przy ulicy Nalewki, w officynie po prawej stronie.

JPan Rafał Cybulski uwiadamia Szanowną Public: że Okien gotowych Inspektowych znaczną ilość ma do sprzedania za umiarkowana cenę, na których iuż kit oddawna iest zaschnięty i drzewo w ramach suche i smolne. Ktoby sobie życzył nabyć, niech się zgłosi do handlu Szklannego przy ulicy Bednarskiej pod Nr 375, czyli tam gdzie Traktjer pod siwym Konikiem.

Niżej podpisana pozostała wdowa po niegdy A. H. Jungholtz wynalazcy massy na wygubienie Szczurów, będąc istotną Preparatorką tejże massy, której dotąd przeszło funtów 200 w gotowiźnie posiada, a która nietylko w Stolicy tutejszej, ale nawet i wcałem Królestwie Polskiem znaczne wzięła skutki i doświadczenie, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż massy takowej funt dawniej po złp. 12. sprzedaiącej się, spuszcza na teraz do złp. 8miu z tem wyraźnem zapewnieniem, że podobnej massy nikt inny preperować nie iest wstanie. Roznoszący zaś takową pod Imieniem niegdyś męża podpisanej, robią tylko zawód dla Prześwietnej Publiczności przez fałszowanie podobnej massy. Podpisana posiadaiąca powyższy zapas tej massy, mieszka dotąd pod Nr 2409, przy ulicy Nowolipie. —

Tauba Jungholsz Wdowa.

Wyszła z druku *Kolenda na rok* 1828, zawieraiąca Powinszowanie, rozmaite Poezje, Bajki, Spiewy z nowych Oper, Szarady, Logogryfy i t. p. Nabyć można we wszystkich Księgarniach, oraz Kantorach Kurjera Warszawskiego. Cena exemplarza zł: 1 gr: 5.

Dom drewniany do sprzedania z wolnej ręki, lub do wydzierżawienia z murowanemi Stajniami, Wozowniami, Spichrzem, Wędzarnią, Piwnicami i Pompą, przy ulicy Wójtowskiej pod Nr 1865, obok Koszar Sapież: dalszą informacją w tymże domu u właściciela powziąść można.

Dnia 11 b. m. w wieczór, zginęła Suka Ogarzyca czarna, podpalana, białoszyjna, łysa, wzrostu miernego; Znalazca takowaj za oddaniem przy ulicy Królewskiej Nr 1069. odbierze nagrody Rubli 3.

W krótce widowiska P. *Sauberta.*